

# Anna German, Trębacz Franio

Choć to szarża doskonała,  
nie chcę męża generała  
brak ambicji każdy powie  
ja mam tylko jedno w głowie  
Nie chcę męża oficera,  
choć to wybitna sfera  
od chorążych się oganiam  
Kocham tylko mego Frania!  
Bo mój Franio jest w wojsku trębaczem  
gdy zatrąbi to serce we mnie skacze  
Czy pobudka, czy hejnał, czy kantata  
rwie się z piersi i trąbi razem  
Tra ta ta ta ta  
ta ta ta  
Kocham Frania i jego trąbkę srebrną  
gdy zatrąbi to wszyscy wnet się zbiegną  
Wojsko zbiórka! A ja na koniec świata  
też pobiegnę za tą melodią  
Tra ta ta ta ta  
ta ta ta  
Przyjdzie kirdyś taka chwila  
wróci Franio do cywila  
wtedy z mym kochanym Franiem  
na kobiercu ślubnym staniem  
Gdy mym mężem będzie Franio  
trąbka z nami pozostanie  
będę zawsze o to dbała  
żeby mu nie zardzewiała  
Bo mój Franio jest świetnym trębaczem  
i już nigdy nie będzie inaczej  
W całym kraju takiego nie ma chwata  
co potrafi tak pięknie trąbić  
Tra ta ta ta ta  
ta ta ta ta  
ta tata ta  
Kocham Frania gdy z męstwem żołnierza  
dziarskim krokiem nasz pokój przemierza  
trąbka grzmi jak na froncie armata  
a my z Franiem  
a my z Franiem  
a my z Franiem  
szczęśliwi razem  
Tra  
ta ta ta  
ta ta